

Inconspicuous Heritage – Pre-war Gdynia Water and Sewerage Company Buildings Based on Selected Examples

Keywords: Gdynia, waterworks, sewage system, pumping station, industrial architecture, reinforced concrete, heritage, popularization of knowledge

Summary

The article summarises research whose goal was to learn more about the circumstances in which the buildings were constructed, plans and today's condition of the buildings of the Water and Sewerage Company in Gdynia (ZWiK). It also contains brief suggestions on how the buildings could be used for promoting the knowledge of industrial architecture heritage as well as modern water production and distribution. They were selected based on their constant exploitation since the interwar period – today as part of the PEWIK company's operation.

In the Interwar period, a number of Polish cities began water and sewage investments whose goal was to improve the sanitary conditions and as a consequence the population's health. Gdynia was one of them. As it had virtually no historic sites, it could conduct the works almost at the same time when the network of streets and urban tissue were coming into existence. The professional plan by Prof. Karol Pomianowski allowed Gdynia to complete modern and functional water supplying and sewage systems. Waterworks investments were already made in the area of today's Gdynia earlier, but only Karol Pomianowski's perspective on the needs of a growing, large city translated into target solutions. They were so well-thought through and completed so competently that – in some cases – they still function today. One of them is the water container in Działki Leśne district (constructed in 1929) which was connected by pipelines to the water intake and pumping and filtering station in the city centre (1929-1930). The infrastructure was expanded quickly, among others with a reinforced concrete container constructed on a ring plan in Obłuże district (1931), four hydrophore stations (1932-1938), the main water intake in the nearby Rumia (1934),

administrative and outhouse buildings (1931-1933) as well as several significant sewage facilities.

It is assumed that the functional plans of the particular buildings, as elements of the network, were designed by Karol Pomianowski. In the case of strictly technological elements, like the water container in the Obłuże district, he could have been the sole designer. It is difficult to name the designers of the first ground buildings, whose original plans have not survived. Subsequent documents from inventory or extension indicate that full time ZWiK employees: the director Eng. Mieczysław Michalski and construction technicians – Kazimierz Borkiewicz, Stanisław Dobilis, Mieczysław Supernat – were involved. When it comes to the main water intake in Rumia, it is suspected to have been designed by the architect Eng. Jerzy Müller.

The discussed structures bear clear features of modernism, especially in their forms' adjustment to their specialist functions. In spite of their technological character, they have formal solutions which refer to the style which used to be popular in residential and public buildings of those times' Gdynia. Their character was more modest than in the ones which were publicly available, hence the "inconspicuousness" in the title. It is also worth emphasizing that they were frequently located in the outskirts. Functional continuity allowed to preserve them in good condition, with still clear body outlines and relatively high proportion of the original layouts as well as décor and – sometimes – fittings. The author points out the necessity for prevention maintenance to include the pumping station in Jana z Kolna Street which is precious for Gdynia as an example of industrial architecture. He also suggests preserving the historic fabric, interior elements, as well as witnesses for history in other PEWIK's buildings. ■

Marcin Szerle, PhD in humanities, qualified custodian, head of the Gdynia Studies Centre at the Gdynia City Museum. His research interests encompass the history of Gdynia and the area, museology as well as the history of medicine and hygiene, with a particular focus on the interwar period as well as modernist architecture and its heritage. m.szerle@muzeumgdynia.pl; ORCID 0000-0001-7975-8110

Marcin Szerle
 Ośrodek Badań nad Gdynią, Muzeum Miasta Gdyni, Gdynia, Polska

Niepozorne dziedzictwo – budynki przedwojennego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji miasta Gdyni na wybranych przykładach

Słowa kluczowe: Gdynia, wodociągi, kanalizacja, stacja pomp, architektura przemysłu, żelbet, dziedzictwo, popularyzacja wiedzy

Wstęp

Celem artykułu jest spojrzenie na wybrane budynki przedwojennego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji miasta Gdyni (dalej cyt. ZWiK) w szerokim kontekście ich historii, pierwotnego wyglądu, obecnego stanu zachowania oraz dziedzictwa materialnego, którego są nośnikiem. Kluczem wyboru były obiekty wciąż istniejące a zarazem użytkowane lub administrowane przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o. w Gdyni (dalej cyt. PEWIK)¹, będące przykładami ciekawej infrastruktury technicznej, a doprecyzowując – wodociągowej. W związku z ograniczeniem objętości artykułu nie uwzględniono w nim infrastruktury nieistniejącej lub pozostającej poza gestią PEWIK. Szczegółowe kwestie wystroju oraz wykończenia wewnątrz zostały w tekście jedynie zasygnalizowane.

Kwestia organizacji i funkcjonowania ZWiK w powiązaniu ze stanem sanitarnym miasta była wcześniej podejmowana m.in. przez autora²; na problematyce zastosowanych technicznych rozwiązań wodociągowo-kanalizacyjnych koncentruje się w swoich badaniach i artykułach Marian Kulbik³. Zagadnieniami wciąż wymagającymi przedstawienia pozostawały architektura i układ funkcjonalny budynków – przeważnie słabo dostępnych, a przez to bliżej nieznanymi nawet mieszkańcom Gdyni. Powyższe tematy zostały zrealizowane w niniejszym artykule. Nakreśla on obraz skali i formy gdyńskich realizacji ZWiK, jak również uzupełnia wiedzę o obiektach użyteczności publicznej powstałych w okresie międzywojennym w Gdyni.

Zarys rozwoju wodociągów i kanalizacji w miastach międzywojennej Polski

Przybliżając szersze tło zagadnień zaopatrzenia ludności w wodę i odprowadzania nieczystości należy wspomnieć o sytuacji w odrodzonej Rzeczypospolitej. Według stanu na 1921 rok, zaledwie 32 miasta w Polsce miały zarówno sieć wodociągową jak i kanalizacyjną (na 615 miast ogółem). Odrębnych sieci było po nieco ponad 100, przy czym zaledwie około 70% wodociągów i 32% kanalizacji było rozplanowanych⁴. Potrzeby w skali kraju były ogromne, szczególnie w miastach dużych, o wysokim stopniu zagęszczenia ludności, jak również w tych o szybko przyrastającej liczbie mieszkańców.

Przesadą byłoby stwierdzenie, że Polska stała się placem budowy w zakresie infrastruktury sieciowej, niemniej – co było widoczne – podejmowano liczne próby nadgonienia zapóźnień, a tym samym poprawy stanu sanitarnego kraju. Działano głównie na czterech polach: a) akademickim i wydawniczym – kształcąc specjalistyczne kadry; b) przemysłowym i handlowym – opracowując i dystrybuując technologie; c) administracyjnym, poprzez opracowywanie przepisów i procedur; d) budowlanym. Podnoszono z gruzów infrastrukturę, która uległa zniszczeniu wskutek działań I wojny światowej, jak np. systemy wodociągów i kanalizacji Białegostoku oraz Lwowa. Wskutek kryzysu inflacyjnego do 1924 r. nastąpiło rozszerzenie sieci wodociągowej zaledwie w dwóch miastach, a kanalizacyjnej w jednym. Wkrótce jednak z inwestycjami ruszyły Lwów, Łódź i Warszawa, a od podstaw (w rozumieniu technologicznym) zaczęto tworzyć infrastrukturę w Częstochowie, Dąbrowie Górniczej, Kielcach, Lublinie, Piotrkowie, Radomiu, Sosnowcu⁵. Istotną, głównie ze względu na skalę potrzeb, inwestycją była budowa kanalizacji i wodociągów w Łodzi. Rozpoczętych od 1925 r. prac nie ukończono przed wybuchem

1. Niniejszym dziękuję PEWIK za umożliwienie zwiedzenia i sfotografowania infrastruktury o przedwojennej proveniencji. Szczególne podziękowania kieruję do p. Katarzyny Paturalskiej za przeprowadzenie kwerendy archiwalnej i udostępnienie jej rezultatów oraz za okazane życzliwość i pomoc.

2. M. Szerle, *Gdynia na drodze ku nowoczesności. Medyczne i sanitarne aspekty życia w mieście portowym*, [w:] *Czystość i brud. Higiena między wielkimi wojnami (1918-1939)*, W. Korpalska (red.), W. Ślusarczyk (red.), Bydgoszcz 2017; tenże, *Stan sanitarny Gdyni w latach 20. XX wieku*, „Rocznik Gdyński” 2009, nr 21; tenże, *Stan sanitarny Gdyni w latach 30. XX wieku*, „Rocznik Gdyński” 2010, nr 22.

3. M. Kulbik, *Wodociągi w międzywojennej Gdyni*, „Rocznik Gdyński” 1997, nr 12. Temat został szczegółowo rozpisany w cyklu pięciu artykułów na łamach czasopisma „Inżynieria Morska i Geotechnika”: 2017, nr 2; 2017, nr 5; 2018, nr 4; 2018, nr 6; 2019, nr 3.

4. L. Piekarski, *Polski Instytut Wodociągowo-Kanalizacyjny, jego organizacja i rola w rozwoju wodociągów i kanalizacji w odrodzonym państwie polskim*, Warszawa 1931, s. 6. Dane bez Górnego Śląska oraz Śląska Cieszyńskiego.

5. W. Rabczewski, *Wodociągi, kanalizacja oraz pokrewne urządzenia sanitarno-techniczne w Polsce w pierwszym XX-leciu jej niepodległości*, Kraków 1939, s. 3, 8-9.



1. Gdynia, stacja pomp przy ul. Jana z Kolna 14, projektant nieustalony, budowa 1929-1930, rozbudowa Kazimierz Borkiewicz 1930 r. (źródło: Muzeum Miasta Gdyni, sygn. MMG/HM/II/364/13, ok. 1932 r.)

1. Gdynia, pumping station in 14 Jana z Kolna Street, designer unknown, construction 1929-1930, extension Kazimierz Borkiewicz 1930 (source: Gdynia City Museum, sing. MMG/HM/II/364/13, c. 1932 r.)

II wojny światowej, jednak oddano do użytku ujęcia głębinowe, stacje pomp i filtrów, obie sieci, stację oczyszczania ścieków⁶. Bardzo szeroki wachlarz nowoczesnych realizacji był udziałem Warszawy, w której – co istotne ze względów organizacyjnych – stosowny pion administracyjny był wyodrębniony jako osobne przedsiębiorstwo miejskie już od 1924 roku⁷. Jedną z największych inwestycji dwudziestolecia prowadzono w Maczkach (obecnie dzielnica Sosnowca). Między 1929 a 1937 rokiem zbudowano tam wodociąg wraz z szeroką infrastrukturą – począwszy od żelbetowego jazu na Białej Przemyszy, przez kanał, stację pomp, hałę filtrów, osadniki, zbiorniki po budynki administracyjne. Uruchamiany etapami, dostarczał do miejscowości Zagłębia Dąbrowskiego i kilku miast Górnego Śląska już od 1930 r⁸. Warto tu dopowiedzieć, że budowa systemów wodociągów i kanalizacji oraz zbiorników retencyjnych w: Chrzanowie, Ciechanowie, Gdyni, Łowiczu, Krakowie, Otwocku, Równem, jak również kilku kluczowych dla Polski zapór wodnych, oparta była na projektach autorskich prof. Karola Pomianowskiego, bądź po konsultacji z Nim. Inżynier budownictwa wodnego, specjalista w zakresie hydrotechniki, wykładowca akademicki, autor publikacji był niekwestionowanym autorytetem⁹. Gdynia nawiązała zatem współpracę z osobą niezwykle doświadczoną, co korzystnie przełożyło się na zastosowane w mieście rozwiązania.

Dane za 1936 r. wskazują, że spośród 636 miast wodociągi miało 120, a korzystało z nich 13% ludności Polski¹⁰. Trzy lata później 187 miast (30,6%) miało sieć wodociągową, a 191 (31,2%) sieć kanalizacyjną. Podobnie zresztą było z dostępem ludności do tych

mediów, które niezwykle często ograniczone były do centrów miast¹¹. Poczynione inwestycje bez wątpienia nie pokryły potrzeb, ale w wielu ośrodkach były dużym krokiem ku normalizacji sytuacji sanitarnej. Za podsumowanie sytuacji niech posłużą słowa inż. Włodzimierza Rabczewskiego, przedwojennego dyrektora Wodociągów i Kanalizacji miasta stołecznego Warszawy, który w 1932 r. w kontekście stolicy pisał – „sporo zrobiono, sporo się robi, a sporo jest jeszcze do zrobienia”¹².

Żelbet

Za przyspieszeniem tempa prac oraz rozwinięciem ich zakresu stało m. in. zastosowanie nowoczesnych technologii – żelbetu. Odwołując się do opracowania Jerzego Żywickiego można przyjąć, że na ziemiach polskich żelbet był często stosowany w różnorodnych realizacjach dla komunikacji, przemysłu, handlu już w I dekadzie XX wieku. Nastąpiło to zatem zaledwie kilka lat po podobnych realizacjach w Europie Zachodniej. W okresie międzywojennym stosowano go w Polsce już powszechnie¹³. Jak pisał w 1921 r. w swoim dziele *Roboty wodne* inż. Władysław Dziakiewicz – „Najdogodniejszym do budowy zbiornika materiałem jest beton, i ten jest niemal, że wyłącznie używany. W ostatnich latach przybiera coraz więcej zbiorników żelazo-betonowych, a nawet żelazo-beton zastępuje dawniejsze żelazne zbiorniki na wieżach”¹⁴.

Na żelbet postawił Lublin, w latach 1925-1929 prowadzący budowę sieci wodociągowych i kanalizacyjnych. Materiału użyto do budowy zbiornika na wodę o pojemności ok. 1000 m³, licznych budynków wodociągowych¹⁵. W Częstochowie nieopodal klasztoru jasnogórskiego dwukomorowy zbiornik o pojemności 4000 m³ wykonano również w tej tech-

6. J. Olenderek, *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa. Tom 1. Obiekty użyteczności publicznej*, Łódź 2011, s. 20-21.

7. W. Rabczewski, *50-lecie działania wodociągów i kanalizacji m. Warszawy*, Warszawa 1936, s. 23 (odbitka „Gaz i Woda”, t. XVI, nr 11, 1936).

8. *Wodociąg państwowy w Maczkach*, Sosnowiec 1937, bez paginacji.

9. A. Jabłońska, *Zapory wodne w Porąbce i Rożnowie*, [w:] *Modernizmy. Architektura nowoczesności w II Rzeczypospolitej. Tom 1*. Kraków i województwo krakowskie, A. Szczerski (red.), Kraków 2013, s. 241; *Pomianowski Karol*, <https://pg.edu.pl/uczelnia/ludzie-pg/zlota-ksiega/pionierzy-pg/pomianowski-karol>, (dostęp: 18.05.2022)

10. K. Górski, *Wodociągi w Polsce*, „Gaz i Woda” 1936, nr 6, s. 177.

11. *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999, s. 145, 492.

12. W. Rabczewski, *Wodociągi i kanalizacja*, Warszawa 1932, s. 16 (odbitka z „Biuletynu Giełdowego”, nr 259, 14.11.1932 r.).

13. J. Żywicki, *Początki budownictwa żelbetowego w Lublinie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 65, 2017, z. 1, s. 56-62.

14. W. Dziakiewicz, *Roboty wodne. 1, Wodociągi*, Warszawa – Kraków 1921, s. 132.

15. J. Żywicki, dz. cyt., s. 67.

nologii¹⁶. Stacja pomp i odzłaziaczy we Włocławku na Krzywym Błocie powstała w 1935 r. wykorzystując konstrukcję żelbetową dla pomieszczenia pomp oraz murowany budynek¹⁷. Żelbetowe były zbiorniki w Maczkach¹⁸. Podobnych przykładów przytoczyć można więcej, od stolicy po peryferyjne miasteczka. Technologia stwarzała szerokie możliwości, a dodatkowo nie wydawała się skomplikowana. Jak pisano w odniesieniu do Poznania – „budowa studni prowadzona miała być sposobem gospodarczym zapomocą normalnie zatrudnionych w Wodociągach ludzi, oczywiście niefachowych w kierunku budownictwa. W tych warunkach zatrzymano się na projekcie wykonania studni w Żelbetonie, jako tworzywie najłatwiejszym do opanowania przez ludzi niefachowych pod fachowym kierownictwem”¹⁹. Kolejnym atutem rozwiązań z użyciem żelbetu – oprócz ich zalet konstrukcyjnych – były niższe o 10-20% (stan na 1921 rok) koszty wykonania, niż podobnych betonowych²⁰. Powyższe przełożyło się na bardzo częste stosowanie technologii w obiektach wodociągowo-kanalizacyjnych w Polsce, jeśli nie dla całości poszczególnych konstrukcji, to przynajmniej w ich niewralgicznych częściach. Ówczesna Gdynia pozostawała „na czasie” i przodowała również w tym aspekcie.

Rozwój infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej pod auspicjami ZWiK – spojrzenie ogólne

U schyłku lat 20. na terenie Gdyni znajdowały się następujące urządzenia sieci wodociągowej: studnia, zbiornik oraz rurociąg Pierwszego Polskiego Towarzystwa Kąpeli Morskich zbudowane w okresie 1924-1927, portowe ujęcie wody, zbiornik i wieża ciśnienia pochodzące z lat 1923-1925, a także studnie, stacja pomp, dwa zbiorniki i rurociągi zbudowane przez kolej w latach 1927-1929. Odrębna sieć przeznaczona dla odbiorców indywidualnych istniała od 1912 r. na Oksywiu, gdzie później nad własnym, niezależnym ujęciem wody pracowała Marynarka Wojenna. W początkach funkcjonowania miasta realizację wodociągów podjęły również władze Gdyni i wzdłuż ul. Starowiejskiej poprowadzono w latach 1926-1927 pierwszy rurociąg miejski połączony z wieżą ciśnienia. Jednakże pomimo wysiłków, przebudów i napraw, z powodu wad projektowych i wykonawczych sieć ta praktycznie nie funkcjonowała. Jeśli chodzi o sieć kanalizacyjną, to powstawała z opóźnieniem (od 1928 r.), budowano również oczyszczalnię ścieków na Molo Rybackim (1929 r.) oraz przepompownię przy ul. Waszyngtona (1929-1930)²¹.

Wobec szybkiego rozwoju miasta wykonanie



2. Gdynia, zbiornik wody i stacja hydroforowa w okolicy ul. Kwidzyńskiej (wnętrze pomieszczenia zasuw), proj. Karol Pomianowski (?), budowa 1929 r., rozbudowa Stanisław Dobilis 1932 r., (fot. Leszek Żurek, Muzeum Miasta Gdyni, 2021)

2. Gdynia, water reservoir and hydrophore station in the vicinity of Kwidzyńska Street (interior of the gate valve room), designed by Karol Pomianowski (?), constructed in 1929, extension by Stanisław Dobilis 1932, (photo by Leszek Żurek, Gdynia City Museum, 2021)

kompleksowych systemów wodociągów i kanalizacji było jednym z najpilniejszych zadań władz administracyjnych. Dlatego konieczne stało się zaangażowanie w to dzieło wybitnego specjalisty w osobie prof. Karola Pomianowskiego, opracowanie nowej, ogólnej koncepcji systemu wodociągów, kanalizacji sanitarnej oraz deszczowej, a następnie wykonanie odpowiednich projektów. Pierwszym z nich było tymczasowe ujęcie wody przy ul. Jana z Kolna 14 w Śródmieściu Gdyni (wówczas ul. Mickiewicza) z lat 1929-1930 i uzupełniający je, połączony rurociągiem zbiornik na Działkach Leśnych z 1929 r.²².

Powołany 1 kwietnia 1930 r. ZWiK przejął infrastrukturę działającego od kilku tygodni wodociągu wraz z nowymi urządzeniami będącymi już wówczas w budowie. W ciągu kolejnej dekady ułożono wiele kilometrów sieci, budując przy tym kilkanaście pod-

16. K. Kanuer, *Wodociągi i kanalizacja miasta Częstochowy*, Częstochowa 1939, s. 21.

17. P. Czarnecki, *Wodociągi, kanalizacja, drogi we Włocławku*, Włocławek 1937, s. 27.

18. *Wodociąg państwowy...*, bez paginacji.

19. A. Janczak, *Opis budowy studni zbiorczej dla Wodociągów Miejskich w Poznaniu*, „Gaz i Woda” 1936, nr 6, s. 179.

20. W. Dziakiewicz, dz. cyt., s. 138-139.

21. M. Szerle, *Stan sanitarny i ochrona zdrowia w Gdyni w okresie międzywojennym*, Gdańsk 2012, s. 40, 48-54, 89-90. Maszynopis pracy doktorskiej w posiadaniu autora.

22. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: APB), zespół Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu (dalej: UWP), sygn. 4/8488, *Zestawienie nieodzwonnych robót inwestycyjnych w mieście Gdyni, które mają być wykonane od 24.06 do 01.11.1929 r.*, [1929] bez paginacji.



3. Gdynia, zbiornik wody i stacja hydroforowa w okolicy ul. Kwidzińskiej (wnętrze pomieszczenia zasuw), proj. Karol Pomianowski (?), budowa 1929 r., rozbudowa Stanisław Dobiliś 1932 r., (fot. Leszek Żurek, Muzeum Miasta Gdyni, 2021 r.)

3. Gdynia, water reservoir and hydrophore station in the vicinity of Kwidzińska Street (interior of the gate valve room), designed by Karol Pomianowski (?), constructed in 1929, extension by Stanisław Dobiliś 1932, (photo by Leszek Żurek, Gdynia City Museum, 2021)

ziemnych i naziemnych budynków administracyjnych i technicznych. Najważniejszymi wśród nich były: zbudowana w 1930 r. stacja pomp na Oksywiu przy ul. Jana Śmiałowicza 33 (ówczesnej ul. Radiostacji) połączona rurociągiem ze zbiornikiem powstałym w 1931 r. na Obłuzu przy ul. Antoniego Ledóchowskiego oraz zbudowane w 1934 r. Główne Ujęcie Wody w Rumi w okolicy ul. Pomorskiej. Poza tym powstało kilka hydroforów: w 1932 r. na Działkach Leśnych (podziemny, w tzw. pomieszczeniu zasuw istniejącego zbiornika), w 1936 r. w Cisowej, w 1936 r. w Orłowie w okolicy ul. Zacisznej 8 i w latach 1937-1938 w Redłowie przy ul. Redłowskiej 28. W latach 1929-1937 powstały również trzy ważne obiekty kanalizacyjne: oczyszczalnia ścieków na końcu Mola Rybackiego, przepompownia ścieków u jego nasady – przy skrzyżowaniu dzisiejszych ulic Antoniego Hryniewickiego i Jerzego Waszyngtona oraz druga przepompownia ścieków na końcu alei Marsz. Piłsudskiego – w pobliżu dzisiejszego bulwaru.

Rozwojowi sieci towarzyszyła budowa zaplecza. Stanowiły je: obiekt biurowy przy ul. Witomińskiej 19 z 1935 r., wzniesiony pierwszej połowie lat trzydziestych zespół budynków obejmujący magazyny, warsztaty i garaże²³, dom magazyniera, biuro i portiernię²⁴ przy ul. Witomińskiej 29 oraz mniejsze obiekty. Do dziś zachowało się 9 z powyższych realizacji, 7 z nich pozostaje w gestii PEWIK, spośród których 6 pełni nadal swe pierwotne funkcje. Ponadto ZWiK postawiło lub włączyło w trakcie prowadzonego scalania sieci kilka mniejszych budynków technicznych,

23. Sprawozdanie z działalności Zakładu Wodociągów i Kanalizacji m. Gdyni w roku budżetowym 1937/38, [Gdynia] [1938], s. 3.

24. Archiwum PEWIK GDYNIA Sp. z o. o. (dalej: AP), sygn. 01B, projekt Dom magazyniera i biuro, 14.03.1933 r., poszyt bez paginacji ciągłej; tamże, projekt Dom dla magazyniera, biuro i portierka, 3.04.1933 r., poszyt bez paginacji ciągłej.

których dokumentacja nie przetrwała.

Ujęcie wody w centrum miasta

Budowę ujęcia wraz ze stacją pomp przy ul. Jana z Kolna 14 rozpoczęto w grudniu 1929 r., a zakończono dwa miesiące później²⁵. Pierwotnie była projektowana jako większe ujęcie, jednak zwiększenie obszaru zaplecza portu poprzez rozszerzenie węzła kolejowego, znacznie ograniczyło wielkość dostępnej działki, więc plany zweryfikowano²⁶. Miała służyć do momentu realizacji ujęcia docelowego, pozostając wówczas rezerwowym (il. 1).

Na inż. Karola Pomianowskiego jako autora projektu budynku ujęcia przy ul. Jana z Kolna wskazuje Marian Kulbik, zaznaczając że poprawki do pierwotnego projektu wprowadził inż. Mieczysław Michalski, dyrektor ZWiK²⁷. Pod autorstwem projektu należy jednak rozumieć wykonanie układu funkcjonalnego w obrębie stacji pomp, odzłaziaczy oraz dopływu i odpływu, co najprawdopodobniej leżało po stronie Karola Pomianowskiego. Trudno przypuszczać, żeby inżynier ten wykraczał poza swoją dziedzinę, poświęcając czas i uwagę kwestiom bryły zewnętrznej, jej wykończenia i zastosowanego detalu. Najpewniej, w tym i innych przypadkach, do przekrojów i rzutów Karola Pomianowskiego dostosowywał się projektant danego budynku, przyjmując technikę, wykorzystując określone materiały oraz nadając mu formę architektoniczną. Nie zachował się przy tym dokument mogący wskazać na autora projektu stacji pomp. Pod wersją rozszerzoną o halę odzłaziaczy widnieje podpis Kazimierza Borkiewicza²⁸. Autor pochodził z okolic Olkusza, w 1923 r. zdobył wykształcenie średnie techniczne i od 1932 r. mieszkał w Gdyni. Był kierownikiem Oddziału Połączeń Domowych ZWiK²⁹.

Pojawia się tu ciekawy wątek budynku odzłaziaczy, które – wiele na to wskazuje – wprowadzono wtórnie, niejako z konieczności rozbudowując założenie o drugi obiekt. Jak pisał o ujęciu Mieczysław Michalski „(...) zaszła potrzeba odzłaziania wody. Do tego celu zastosowano typ odzłaziaczy pod ciśnieniem syst. >Ekonomja< (...)”³⁰. Reprodukowane w prasie branżowej rzut i zdjęcie ujęcia, jak również analiza zachowanych zdjęć potwierdzają, że pierwszym ukończonym budynkiem była stacja pomp, dopiero później, choć w krótkim odstępie czasu, wybudowano sąsiednie pomieszczenie odzłaziaczy spajając całość ścianą w części tylnej oraz murowanym łukiem wieńczącym wejście nad otwarty dziedzińczyk³¹. Stacja pomp oraz drugi budynek występują jako osob-

25. APB, UWP, sygn. 4/24470, Trzyletni program budowy wodociągów i kanalizacji. Załącznik nr 9 do referatu Prezydenta Miasta o rozbudowie portowego miasta Gdyni, [1931], s. 11.

26. K. Pomianowski, Wodociąg i kanalizacja miasta Gdyni, „Przegląd Techniczny” 1930, nr 11, s. 247.

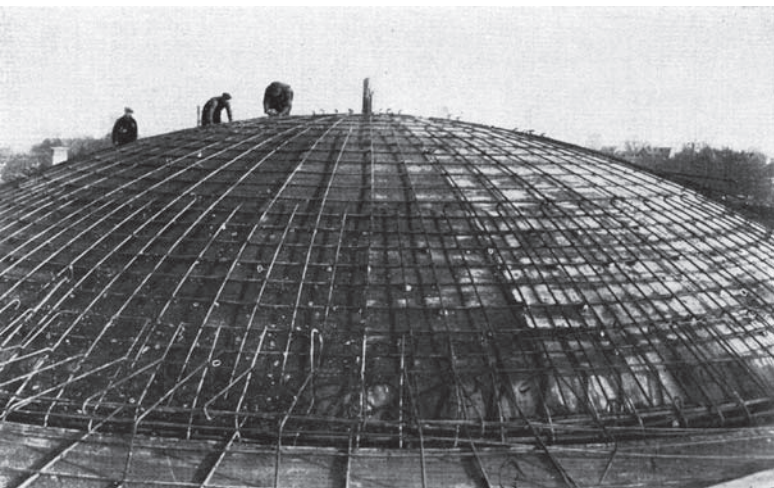
27. M. Kulbik, Wodociągi..., s. 68.

28. AP, sygn. 01A, projekt Stacja pomp Gdynia, ok. 1932 r., poszyt bez paginacji ciągłej.

29. K. Paturalska, Noty biograficzne, opracowanie kwerendy, 22.02.2022, materiał w posiadaniu autora, s. 1.

30. M. Michalski, Wodociągi i kanalizacja miasta Gdyni, „Gaz i Woda” 1934, nr 3, s. 58.

31. K. Pomianowski, Wodociąg i kanalizacja miasta Gdyni, nr 11, s. 249; Muzeum Miasta Gdyni (dalej MMG), zbiory fotograficzne, sygn. MMG/HM/II/364-8; sygn. MMG/HM/II/364-13.



4. Gdynia-Obłuże, zbiornik wody przy ul. Ledóchowskiego, proj. Karol Pomianowski, budowa 1931 r. (źródło: Gdynia, Gdynia 1931, fot. „Ave” Gdynia, s. 21)

4. Gdynia-Obłuże, water reservoir in Ledóchowskiego Street, designed by Karol Pomianowski, constructed in 1931 (source: Gdynia, Gdynia 1931, photo from "Ave" Gdynia, p. 21)

ne pozycje w zestawieniu kosztów, co potwierdza, że były realizowane oddzielnie³².

Stacja pomp miała niewielką, kubiczną bryłę z wertykalną dominantą w formie ciągu kominowego wyprowadzonego niewiele ponad linię dachu. Była wykonana z cegły, podobnie jak przyziemny pas elewacji obiegający budynek do poziomu parapetów okiennych. Ceglana była również przestrzeń międzyokienna elewacji wychodzącej na ul. Jana z Kolna oraz wąski gzyms. Kontrastowały one z jasną, tynkowaną na gładko pozostałą częścią elewacji. Od zachodu przewidziano otwór drzwiowy, natomiast od wschodu i północy po jednym oknie identycznym jak frontowe o metalowej ramie ze szprosami dzielącymi je na 12 identycznych pól. W podobnej stylistyce wykończono sąsiedni budynek odżelaziaczy, który – ze względu na ich rozmiary – musiał być wyższy. Pomiedzy oknami, dwoma od frontu i trzema od wschodu, również zastosowano nieotynkowaną cegłę. Projektant ciekawie odniósł się do różnicy wysokości brył – gzyms stacji pomp płynnie, bo przez zastosowanie łuku je łączącego, wchodzi w elewację budynku odżelaziaczy. Spina tym samym górną linię pionowych okien i optycznie rozdziela wyższą część. Ta nie ma już ceglanego zwieńczenia, a całość jednoznacznie sugeruje zastosowanie płaskiego dachu.

Wykorzystując te same materiały wymurowano płot, wyrazistym pasem cegieł wychodzący ponad poziom gruntu i z jasno tynkowanymi słupkami wyprowadzonymi w regularnych odstępach. Pomiedzy nimi zamontowano siatkę na ramach. Całość założenia była spójna kompozycyjnie i dawała wrażenie solidności i trwałości – wszak płot można było wykonać metodą prostszą i tańszą np. przy użyciu jedynie metalowej siatki i słupków.

Budynek miał betonowe fundamenty i ściany piwnicy, żelbetowy strop z ruchomą częścią płyty (1,8 x 2,6 m, otwór służył opuszczaniu urządzeń lub ich części) oraz stropy Kleina. Podłogi i ściany w pomieszczeniu pomp wyłożono glazurą i terakotą, nato-



5. Gdynia-Obłuże, zbiornik wody przy ul. Ledóchowskiego, proj. Karol Pomianowski, budowa 1931 r. (fot. Leszek Żurek, Muzeum Miasta Gdyni, 2021 r.)

5. Gdynia-Obłuże, water reservoir in Ledóchowskiego Street, designed by Karol Pomianowski, constructed in 1931 photo by Leszek Żurek, Gdynia City Museum, 2021)

miast posadzkę na parterze tworzyła kolorowa zaprawa cementowa. Parapety wykonano w technice lastryko (terrazyt) ze żłobionym rowkiem dla odpływu wody – tzw. ławnikiem. Żelazne okna posiadały lufciki³³. Budynki oraz murowane elementy ogrodzenia otynkowano zaprawą szlachetną³⁴. Znany z kilku przedwojennych fotografii obiekt, pomimo przebudów i zawieszenia eksploatacji, wciąż stoi, a jego pierwotny zamysł wciąż jest czytelny. Wskazana jest tu dalsza – już formalna – ochrona, a ten wątek został podjęty pod koniec artykułu.

Zbiornik wody na Działkach Leśnych

Chronologicznie pierwszy obiekt nowego, profesjonalnego systemu powstawał między wrześniem a grudniem 1929 r. powyżej dzisiejszej ul. Kwidzyńskiej³⁵. Dzięki położeniu na morenowych wzgórzach na zachód od ścisłego centrum (i wyżej niż Kamienna Góra), miał pełnić rolę swoistej wieży ciśnień, będąc połączony rurociągiem ze stacją pomp przy ul. Jana z Kolna (il. 2). Nie ma pewności co do autorstwa projektu architektonicznego, tym bardziej wobec niezachowania się dokumentacji pierwotnej. Reprodukcje w „Przeglądzie Technicznym” z 1930 r. nie rozstrzygają sprawy. Marian Kulbik przypisuje autorstwo Karolowi Pomianowskiemu, co jednak może wiązać się głównie z opracowaniem zbiorników oraz pomieszczenia zasuw³⁶. W odróżnieniu od stacji pomp, część naziemna założenia była niewielka, a w dodatku obłożono ją ziemią, tym samym ograniczając – zasadniczo do parterowej elewacji prostopadłościowej części frontowej z wejściem oraz jej narożników – możliwości ekspresji twórczej. Nie jest znany przedwojenny wygląd obiektu, przekształconego dokonaną w drugiej połowie XX w. dobudową przedsionka oraz dużego pomieszczenia sąsiadującego z komorą zasuw. Wiemy, że zbiornik miał kształt dwóch żelbetowych komór o pojemności

33. Tamże, Zestawienie na budowę Stacji Pomp w Gdyni, wykonanej przez firmę J. Mikulski dla Zakładu Wodociągów i Kanalizacji miasta Gdyni, bez daty, poszyt bez paginacji ciągłej.

34. Tamże, Kosztorys wykonawczy Stacji Pomp w Gdyni, bez daty, s. 6, 10, poszyt bez paginacji ciągłej.

35. APB, UWP, sygn. 4/24470, Trzyletni program..., s. 11.

36. M. Kulbik, Wodociągi..., s. 60.

32. AP, sygn. 01B, Kosztorys wykonawczy Stacji Pomp w Gdyni, bez daty, s. 13, poszyt bez paginacji ciągłej.



6. Rumia, Główne Ujęcie Wody ZWiK w okolicy ul. Pomorskiej (elewacja tylna), proj. Jerzy Müller (?), budowa 1933-1934 r., nadbudowa Kazimierz Borkiewicz, 1934 r. (źródło: Muzeum Miasta Gdyni, sygn. MMG/HM/II/364/11, 1934 r.)

6. Rumia, main ZWiK water intake in the Pomorska Street's vicinity (rear facade), designed by Jerzy Müller (?), construction 1933-1934, buildup by Kazimierz Borkiewicz, 1934 (source: Gdynia City Museum, sing. MMG/HM/II/364/11, 1934)

łączniej 2000 m³, przy czym przewidziano możliwość podwojenia tej objętości przez dobudowanie dwóch kolejnych pomieszczeń z komorami³⁷. Wykonaną na planie prostokąta komorę zasuw przykryto stropem płytowo-żebrowym. Prawdopodobnie ze względu na pojemność nie zdecydowano się na wprowadzenie podpór, co wcześniej często było praktykowane. Przykładem mogą być wnętrza łódzkiego zbiornika wody na Stokach, którego półkoliste ceglane sklepienia, dość klasyczne w formie, podparte są na – już – żelbetonowych, a nie ceglanych, kolumnach³⁸.

W związku z koniecznością rozszerzenia sieci o Witomino podjęta została decyzja o przeprojektowaniu pomieszczenia zasuw. Do wnętrza wprowadzono rodzaj antresoli wspartej na czterech żelbetonowych słupach, charakterystycznie rozszerzających się ostrosłupowo w dolnej partii. Stanowiły one podstawę pod, nieistniejący dziś, zbiornik hydroforu³⁹. Nowa konstrukcja dźwigać miała zbiornik wodno-powietrzny o maksymalnym ciężarze 20 ton⁴⁰. Autorem projektu przebudowy, sygnowanego na 24 lutego 1931 r. był Stanisław Dobiliś⁴¹ – technik budowlany pochodzący z Warszawy, krótko studiujący na którejś z niemieckich politechnik, a od 1930 r. mieszkający w Gdyni i zatrudniony w ZWiK, do II wojny światowej na stanowisku kierownika Oddziału Budowy, Projektów i Pomiarów⁴² (il. 3).

Trudny dojazd do obiektu w połączeniu z koniecznością jego ochrony mocno ogranicza potencjalne możliwości udostępnienia zwiedzającym. Niemniej jednak, okazjonalnie, przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa, dla grup zorganizowanych prowadzonych pod nadzorem pracownika PEWIK, byłby on niezwykle ciekawy jako świadek historii, przykład budownictwa technicznego oraz nośnik dziedzictwa. Niektóre elementy wyposażenia komory zasuw są bowiem

37. K. Pomianowski, *Wodociągi i kanalizacja m. Gdyni*, „Przegląd Techniczny” 1934, nr 19, s. 583.

38. J. Olenderek, dz. cyt., s. 20-21.

39. K. Pomianowski, *Wodociągi i kanalizacja m. Gdyni...*, s. 583.

40. M. Kulbik, *Zaopatrzenie w wodę mieszkańców Orłowa Morskiego wraz z Witominem (1930-1960)*, „Rocznik Gdyni” 2017, nr 29, s. 95.

41. AP, sygn. 01A, [Projekt Stacji hydroforowej], 21.02.1931, poszyt bez paginacji ciągłej. Według Mariana Kulbika autorem projektu technicznego był Karol Pomianowski. Patrz: M. Kulbik, *Zaopatrzenie...*, s. 95.

42. K. Paturalska, dz. cyt., s. 1.



7. Rumia, Główne Ujęcie Wody ZWiK w okolicy ul. Pomorskiej (widok na elewację frontową z głównym wejściem), proj. Jerzy Müller (?), budowa 1933-1934 r., nadbudowa Kazimierz Borkiewicz, 1934 r. (fot. Leszek Żurek / Muzeum Miasta Gdyni, 2021 r.)

7. Rumia, main ZWiK water intake in the Pomorska Street's vicinity (view of front elevation with main entrance), designed by Jerzy Müller (?), construction 1933-1934, buildup by Kazimierz Borkiewicz, 1934 (photo by Leszek Żurek / Gdynia City Museum, 2021)

w użyciu nieprzerwanie od 1929 r., i te – podobnie jak i konstrukcję wewnętrznej stacji hydroforowej – należałoby objąć ochroną.

Zbiornik wody na Obłuzu

Zbiornik przy obecnej ul. Antoniego Ledóchowskiego na Obłuzu miał funkcjonować w parze z nowym oksyńskim ujęciem wody zlokalizowanym przy ul. Śmidowicza 33. Budynek ten pełni dziś funkcje mieszkalne poza strukturą PEWIK i nie jest przedmiotem pracy. Sam zbiornik, wciąż eksploatowany, jest obiektem o przeznaczeniu ściśle technicznym, można zatem założyć, że ta czysto inżynierska konstrukcja, surowa i pozbawiona form architektonicznych była dziełem Karola Pomianowskiego. Wprowadził ją zresztą do literatury opisując w „Przeglądzie Technicznym” jako pierwszy w Polsce żelbetonowy zbiornik o pierścieniowym kształcie⁴³. Profesor podawał, że na Śląsku powstawały podobne realizacje, ale żelazne. Właśnie najciekawsze w projekcie zbiornika na Obłuzu było zaprojektowanie go na planie okręgu, z mniejszą komorą o średnicy 12,60 m otoczoną pierścieniowo drugą o szerokości 3,20 m. Komorę wewnętrzną przykryto żelbetową kopułą o grubości 15-26 cm, podczas gdy zewnętrzną – płytą żelbetową o grubości 20 cm. W pierścieniu zewnętrznym dwiema równoległymi ściankami wydzielono tzw. pomieszczenie zasuw ze spletem rur i niezbędnymi urządzeniami. Całość przysypana została ziemią, co miało na celu ochronić wodę przed możliwym zamrożeniem oraz zamaskować konstrukcję⁴⁴. Zbiornik miał pojemność 1000 m³⁴⁵. Budowę rozpoczęto w sierpniu 1930 r., a ukończono i wyposażono na początku roku następnego⁴⁶ (il. 4). Podobne realizacje w ówczesnej Polsce, wykorzystujące zbrojone kopuły, to chociażby zbiornik wody w Drohobyczu oraz, o większej skali, i tym samym również pojemności, w Mysłowicach-Brzezince. Kubatura pozwoliła tam na rozbudowę, między mu-

43. K. Pomianowski, *Wodociągi i kanalizacja m. Gdyni...*, s. 585.

44. Tamże, s. 582, 584-585; AP, sygn. 04C, K. Pomianowski, [Zbiornik w Obłuzu], [ok. 1931], s. 1.

45. APB, UWP, 4/8316, *Sprawozdanie inż. Kotowicza z lustracji wodociągów i kanalizacji w Gdyni dokonanej 17.07.1931 r.*, 08.1931, bez paginacji.

46. M. Kulbik, *Wodociągi...*, s. 62.



8. Rumia, Główne Ujęcie Wody ZWiK w okolicy ul. Pomorskiej (wnętrze hali maszyn w latach trzydziestych), proj. Jerzy Müller (?), budowa 1933-1934 r., nadbudowa Kazimierz Borkiewicz, 1934 r. (źródło: Muzeum Miasta Gdyni, sygn. MMG/HM/II/521/14, 1934 r.)

8. Rumia, main ZWiK water intake in the Pomorska Street's vicinity (interior of the machinery hall in 1930s), designed by Jerzy Müller (?), construction 1933-1934, buildup by Kazimierz Borkiewicz, 1934 (source: Gdynia City Museum, sing. MMG/HM/II/521/14, 1934)

rami oporowymi, obiektu wejściowego do wysokości dwóch kondygnacji⁴⁷.

W obiekcie w Gdyni-Obłuzu nie zachowały się do dzisiaj żadne oryginalne instalacje – natomiast cała jego struktura przestrzenna pozostała niezmienną. Tak jak przed wojną, tak i dziś ścianka oporowa flankująca schody prowadzące do drzwi stanowi jedyny widoczny element konstrukcji. Masywna, prosta, pozbawiona dekoracji ściana oraz poprzedzające ją słupki zwieńczone zostały betonowym okapnikiem. Ze względu na rozległy i otwarty teren wokół zbiornika oraz sąsiedniego, powojennego, pomimo oczywistych ograniczeń dostępu, miejsce to świetnie nadaje się na organizację wydarzeń plenerowych przypominających o przedwojennej inwestycji i propagujących idee racjonalnego wykorzystania wody (il. 5).

Główne Ujęcie Wody w Rumii

Ze względów hydrologicznych Główne Ujęcie Wody dla Gdyni zlokalizowano w pradolinie rzecznej, na terenie leżącym w granicach administracyjnych sąsiadującej z miastem od północy wsi Rumia (dziś Rumia jest miastem). Ujęcie to było największą kubaturowo inwestycją ZWiK, zaprojektowaną stosownie do potrzeb rozwijającej się Gdyni, a przy tym zakładającą jej dalszy, dynamiczny rozwój. Duża skala przedsięwzięcia determinowała wykorzystanie konkretnej technologii – postawiono ramową żelbetonową konstrukcję, wypełnioną ceglany murem. Stała na zbrojonym fundamencie, po uprzednim koniecznym obniżeniu oraz odwodnieniu terenu. Jak pisał Karol Pomianowski „dwie sąsiednie ramy, z polem między nimi i połowami pól poza nimi, tworzą jedną całość, przyczem belki pod suwnicą oraz płyta dachowa są traktowane jako dźwigary, względnie pły-



9. Rumia, Główne Ujęcie Wody ZWiK w okolicy ul. Pomorskiej (wnętrze hali maszyn współcześnie), proj. Jerzy Müller (?), budowa 1933-1934 r., nadbudowa Kazimierz Borkiewicz, 1934 r. (fot. Leszek Żurek / Muzeum Miasta Gdyni, 2021 r.)

9. Rumia, main ZWiK water intake in the Pomorska Street's vicinity (today's interior of the machinery hall), designed by Jerzy Müller (?), construction 1933-1934, buildup by Kazimierz Borkiewicz, 1934 (photo by Leszek Żurek, Gdynia City Museum, 2021)

ty, umocowane między ramami, oraz jako wspornik poza ramami”⁴⁸ (il. 6).

Masywna podłużna hala o wymiarach zewnętrznych ok. 15 x 43 m i wysokości części nadziemnej ok. 9 m, została w środkowej części uzupełniona prostopadłym skrzydłem ok. 10 x 12 m przy wysokości ok. 14 m stanowiącym front założenia. Na jego osi, po drugiej stronie hali, wyprowadzono doświetlony z góry pion o wymiarach około 3,5 x 6 m przy wysokości niemal równej hali. Oś łącząca te dwie części stanowiła trakt komunikacyjny przecinający budynek frontowy oraz wnętrze hali, a zakończony mniejszym pomieszczeniem kontroli ruchu (sterowni). W trzykondygnacyjnej części frontowej według pierwotnego planu znaleźć się miały: biuro, magazyn, warsztat, toaleta, pomieszczenie transformatorów, dostępne tylko z zewnątrz – na wypadek wybuchu oleju (poziom wejścia) oraz klatka schodowa prowadząca do

47. Narodowe Archiwum Cyfrowe w Warszawie (dalej: NAC), zespół Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji (dalej: IKC), sygn. zdjęć: 1/G/6567; 1/G/6559/1; 1/G/6561.

48. K. Pomianowski, *Wodociągi i kanalizacja m. Gdyni...*, s. 586.



10. Gdynia-Redłowo, stacja hydroforowa, ul. Redłowska 28, proj. Mieczysław Supernat, budowa 1937-1938 r. (fot. Marcin Szerle / Muzeum Miasta Gdyni, 2021 r.)

10. Gdynia-Redłowo, hydrophore station, 28 Starowiejska Street, designed by Mieczysław Supernat, construction 1937-1938 (photo by Marcin Szerle / Gdynia City Museum, 2021)

pomieszczeń z urządzeniami (w podpiwniczeniu) i mieszkań obsługi (na piętrze). W swoim artykule opublikowanym we wrześniu 1934 roku inż. Pomianowski załączył rzut i przekrój obiektu, który nie pokrywa się z zawartym opisem⁴⁹. Co więcej, zarówno zdjęcia z budowy gmachu, jak i plany wykonawcze datowane na marzec 1934 r. ukazują inną bryłę założenia. Budynek frontowy oraz tylną przybudówkę ostatecznie podniesiono do poziomu dachu, rezygnując z wcześniejszego układu. Powiększono tym samym powierzchnię górnej kondygnacji. Pion klatki schodowej wyraźnie wyprowadzono ponad dach, umożliwiając wyjście na jego poziom⁵⁰. Rozbieżności między stanem opisywanym a faktycznym można wytłumaczyć wcześniejszym niż zakończenie realizacji złożeniem tekstu do druku, przede wszystkim zaś obserwujemy tu zmiany wprowadzone najpewniej już w trakcie budowy (il. 7).

Wspomniany, wtórny projekt wykonawczy sygnowany jest przez Kazimierza Borkiewicza jako przedstawiciela Kierownictwa Budowy, ale również odręcznym podpisem nieustalonej osoby (Szariniok?). Można jedynie snuć domysły, czy był to projektant, współprojektant, czy kreślarz. Pojedyncze zachowane archiwalia dotyczące głównego ujęcia nie wskazują jednoznacznie na autorstwo. Honorarium za „wykonanie projektu” otrzymał Karol Pomianowski, ale również „inż. Müller” za „projekt Hali Maszyn Głównego Ujęcia”⁵¹. Chodzić tu może tylko o warszawiaka Jerzego Müllera, absolwenta politechniki w Mona-

chium, silnie związanego z Gdynią autora licznych realizacji na jej terenie – głównie kamienic, ale również współautora, wraz z Stefanem Reychmanem, zespołu Miejskich Hal Targowych⁵². Można się dopatrywać pewnych podobieństw w wykorzystaniu i układzie partii ceglanych ujęcia, do elewacji budynku kościoła pw. św. Rodziny na Grabówku autorstwa Jerzego Müllera, przy czym powszechność zastosowania tego rodzaju rozwiązań w architekturze lat 30. XX w. sprawia iż nie ma co do tego pewności. Co istotne dla sprawy, wspomniany Borkiewicz był technikiem budowlanym znanym z niewielkich obiektów, tu zaś mamy do czynienia z realizacją – w porównaniu – ogromną kubaturowo (ok. 8 000 m³). Walory architektoniczne bryły, dekoracyjne wykorzystanie cegły nawiązują do stacji pomp przy ul. Jana z Kolna, której projekt rozbudowy był autorstwa Kazimierza Borkiewicza. Wykończenie wnętrza jest jednak w Rumi dużo bardziej dopracowane i operujące innymi formami, a wystrój różni się estetyką zastosowanych materiałów. Kazimierz Borkiewicz mógł zatem odpowiadać jedynie za sam rysunek rozbudowy piętra.

Zaprojektowany układ funkcjonalny budynku przedstawiał się w sposób następujący: na rampie przed głównym wejściem wyładowywano materiały lub urządzenia, które po wprowadzeniu do wnętrza, chodnikiem (który mógł być uzupełniony o tory kolejki) transportowano do pomieszczeń bocznych lub hali maszyn, gdzie były podnoszone przez suwnicę. Lewa, patrząc od wejścia, strona hali była wyposażona w pierwszej kolejności⁵³. Cytując opis Karola Pomia-

49. Tamże, s. 584, 586-587.

50. MMG, zbiory fotograficzne, sygn. zdjęć: MMG/HM/II/521/2, MMG/HM/II/521/28, MMG/HM/II/521/37; AP, sygn. 04A, plan wykonawczy hali maszyn / skala 1:100, 03.1934 r., bez paginacji.

51. Tamże, sygn. 01B, *Kosztorys wykonawczy Głównego Ujęcia Wody w Rumji*, bez daty, s. 2, poszyt bez paginacji ciągłej.

52. arch. Jerzy Müller, http://www.inmemoriam.architektsarp.pl/pokaz/jerzy_m%C3%BCller,9739, (dostęp: 18.05.2022)

53. K. Pomianowski, *Wodociągi i kanalizacja m. Gdyni...*, s. 584, 586-587.

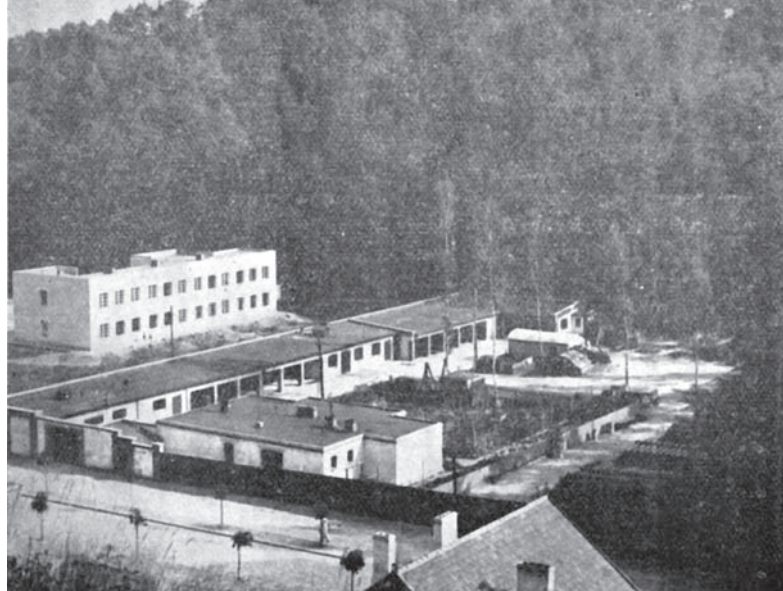
nowskiego z 1935 r. – „obecnie zainstalowane dwie pompy (...) oraz trzy kotły odżelaziaczy z ośmiu przewidzianych w pierwszej rozbudowie na połowie budynku”⁵⁴. Uwidacznia to zarówno rozmach, jak i perspektywiczne myślenie projektantów obiektu, który kilka miesięcy po uruchomieniu wykorzystywał około ¼ powierzchni hali maszyn. Do wybuchu wojny prawdopodobnie zainstalowano łącznie sześć odżelaziaczy, zajmując niespełna połowę dostępnej powierzchni hali (il. 8).

Jak pisał Andrzej Niezabitowski – „z pięciu punktów architektury Le Corbusiera co najmniej cztery – tj. szkielet konstrukcyjny, swobodny plan, swobodna fasada i poziome pasma okien – były już stosowane w architekturze przemysłowej XIX wieku”⁵⁵. Patrząc na przedwojenne fotografie bryły stacji pomp widoczne staje się, jak czerpano z doświadczeń i wcześniejszych wzorców. Pomimo wprowadzenia dużych płaszczyzn – tu akurat pionowych – okien, żelbetowa konstrukcja jest masywna i dodatkowo uzupełniona poziomymi belkami, rozdzielającymi wysokie okna. Belki miały wzmocnić szkielet w obliczu zastosowania suwnic o dużej nośności. Pionową artykulację podkreślało wyprowadzenie filarów przed lico ścian, a także pion klatki schodowej z przyległym, wyprowadzonym ponad nią, kominem. Pierwotnie był on obłożony cegłą, dziś – wobec przebudów i termomodernizacji, wątki ceglane pozostają niewidoczne. Obiekt nadal jest przy tym czytelny w swojej bryle, zachwycając przedwojennymi posadzkami, wykończeniem klatki schodowej oraz hali maszyn, jak również samymi urządzeniami, z których część funkcjonuje od połowy lat 30. XX wieku. Choć to odrębny temat, to warto jedynie wspomnieć o niezwykle nowoczesnym podejściu do funkcji hali. Jej poszczególne sekcje, już na etapie projektowania i wykończenia terakotą, zyskały wyodrębnione optycznie podprzestrzenie, dostosowane do rozmiarów i cech urządzeń⁵⁶. Jak na owe czasy było to rozwiązanie nowatorskie w skali kraju i nieczęsto spotykane w realizacjach zachodnioeuropejskich (il. 9).

O ile pozwoliłyby na to względy bezpieczeństwa, obiekt mógłby stać się miejscem organizowania okazjonalnych i ograniczonych w dostępie wydarzeń, mających na celu upowszechnianie wiedzy z zakresu budownictwa, architektury i wystroju wnętrz, a także technologii wodociągowej. Elementy wykończenia i zabytkowe wyposażenie nadal należy obejmować ochroną.

Stacja hydroforowa w Redłowie

Hala pomp oraz zbiornik na wodę o pojemności 18,5 m³, jako stacja hydroforowa dla Redłowa, zaczęły być realizowane przy ul. Redłowskiej 28 w 1937 r., a oddane do użytku w maju następnego roku⁵⁷. Brak



11. Gdynia, zespół budynków ZWiK, ul. Witomińska 29, projektant nieustalony, budowa 1931 r., rozbudowa Kazimierz Borkiewicz, 1934 r. (źródło: „Polska Reduta” 1934, nr 1, s. 22, Biblioteka Narodowa, Polona, 1934 r.)

11. Gdynia, ZWiK building complex, 29 Witomińska Street, designer unknown, constructed in 1934, extension Kazimierz Borkiewicz, 1934 (source: "Polska Reduta" (Polish Redoubt) 1934, no. 1, p. 22, National Library, Polona, 1934)

zachowanego materiału fotograficznego nie pozwala na jednoznaczne odtworzenie kształtu, wykończenia i wystroju budynku. Zarówno pojedyncze, przedwojenne plany, jak i dokumentacja inwentaryzacyjna z 2000 r. wskazują, że ulegał on przekształceniom. Pierwotnie stacja była naziemnym budynkiem o sześciennym kształcie, z mniejszą, boczną dobudówką od strony północno-zachodniej, sięgającą do około połowy jego wysokości, w której mieścił się zbiornik wody. Od frontu obiekt uzupełniono dwoma murami oporowymi usytuowanymi w układzie rozwartym, pod kątem około 45 stopni względem osi wejścia, umieszczonego między nimi (il. 10). Mury te wprowadzono ze względu na plany przykrycia obiektu ziemią. Stacja mieściła m. in. pompy i inne urządzenia, na których poziom schodziło się po kilku schodkach z niewielkiej antresoli. Zastosowano konstrukcję żelbetową monolityczną. Pompownia została przykryta stropem płytowo-żebrowym, podczas gdy zbiornik wykonano w konstrukcji płytowej⁵⁸. Rozwiązanie wejścia flankowanego dwoma murami oporowymi było powszechne dla tego typu konstrukcji. Podobne zastosowano na opisanym wcześniej Obłuzu, a także w Białogonie pod Kielcami oraz w śląskich Maczkach⁵⁹.

Autorem projektu stacji był Antoni Mieczysław Supernat. Urodzony w Radomiu, tam ukończył Państwową Średnią Szkołę Techniczną. Od 1932 r. mieszkał w Gdyni, pracując w ZWiK jako technik i piastując kolejno stanowiska kierownika Oddziału Eksploatacji oraz kierownika Referatu Sieci i Obiektów⁶⁰. Podczas remontu wykonanego po 2000 r. wyburzono przed-

54. Tenże, *Wodociąg Gdyni*, „Gaz i Woda” 1935, nr 3, s. 62.

55. A. Niezabitowski, *Modernizm luksusowy – sprzeczności w założeniach czy paradoksy rozwoju?*, [w:] *Oblicza modernizmu w architekturze*, Rydzard Nakonieczny (red.), Justyna Wojtas-Swoszowska (red.), Katowice 2013, s. 15.

56. MMG, zbiory fotograficzne, sygn. zdjęć: MMG/HM/II/521/7; MMG/HM/II/521/14.

57. M. Kulbik, *Wodociągi...*, s. 64-65.

58. AP, sygn. 52/K/2, projekt *Hydroforowa stacja pomp dla Redłowa*, 28.06.1937 r., bez paginacji; Archiwum Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni (dalej: AWAB), sygn. 312/28, *Remont generalny pompowni strefowej „Redłowo” w Gdyni. Projekt zagospodarowania wraz z uzbrojeniem terenu*, maszynopis, Bydgoszcz 2000, s. 84-85, 116, 119.

59. NAC, IKC, sygn. zdjęć: 1/G/6578/3; 1/G/6603/14; *Wodociąg państwowy...*, bez paginacji.

60. K. Paturalska, dz. cyt., s. 1.



12. Gdynia, stacja pomp przy ul. Jana z Kolna 14, projektant nieustalony, budowa 1929-1930, rozbudowa Kazimierz Borkiewicz 1930 r. (fot. Leszek Żurek / Muzeum Miasta Gdyni, 2021 r.)

12. Gdynia, pumping station in 14 Jana z Kolna Street, designer unknown, construction 1929-1930, extension Kazimierz Borkiewicz 1930 (photo by Leszek Żurek / Gdynia City Museum, 2021)

sionek, zbudowany w okresie powojennym między murami oporowymi⁶¹. Dzięki temu obecny układ frontu jest zbliżony do pierwotnego. Niewielki, częściowo zdrzewiony teren przy stacji mógłby być miejscem organizacji wydarzeń edukacyjnych w zakresie tematyki ekologicznej oraz technicznej.

Budynki administracyjno-techniczne

Od 1931 r. ZWiK zabudowywał parcelę przy ul. Witomińskiej 29 na Działkach Leśnych, od wschodu graniczącą z terenem szkoły, a od zachodu i południa zamkniętą ulicami Królewiecką i Bydgoską. Działka leżała w pasie terenu, który – zgodnie z planem parcelacji i zabudowy dzielnicy Działki Leśne – służyć miał celom publicznym⁶². Na podstawie niekompletnego materiału archiwalnego i fotograficznego można wnioskować, że w pierwszej kolejności powstał podłużny magazyn, stojący prostopadle do ulicy na granicy działki, stanowiąc odcięcie od terenu szkoły. Miał części zamknięte (stolarnia, kuźnia, garaże) oraz otwarte na podwórzu. Wykonano go z cegieł, a jedynie nadproża nad otworami drzwiowymi i okiennymi były żelbetowe. Autor projektu nie jest znany, mógł być nim pracownik ZWiK (il. 11).

W przedwojennym poszycie dokumentów, z których najpóźniejsze pochodzą z roku budżetowego 1933/1934 wynika, że przygotowano wówczas dokumentację projektową domu magazyniera i biura oraz portierni. Pierwszy z nich, dwufunkcyjny obiekt na planie wieloboku, o prostej kubicznej bryle wykonano z cegieł, żelbetowych belek nad otworami, belek żelaznych, stropów Kleina, żelbetowej płyty nad

piwnicą, z użyciem glazury i terakoty do wykończenia łazienki i toalety. Architektura budynku była skromna i ściśle utylitarna z podmurówką ceglana, jasnymi, gładko tynkowanymi elewacjami pozbawionymi dekoracji oraz drewnianymi drzwiami i framugami. Parter mieścił biuro z osobnym wejściem i dostępem do toalety oraz cztery pokoje z węzłem sanitarnym i kuchnią, pod którą znajdowała się piwnica. Dwa przeciwległe wejścia prowadzące do części mieszkalnej mogą sugerować rozdzielność lokali, choć przy wspólnym przedpokoju, kuchni i sanitariatach.

Drugi obiekt – stykająca się z narożnikiem budynku mieszkalno-biurowego i niższa od niego portiernia – był ceglany, z żelbetowym stropem i lastrykową podłogą. Wyróżniał się mniejszymi rozmiarami, oknami z żelaznych ram z kątowników, ale przede wszystkim stosownym do funkcji położeniem od ulicy, przy wjeździe na posesję. Autorem projektu obu przylegających do siebie budynków był Kazimierz Borkiewicz⁶³.

Ciąg magazynów od strony szkoły wciąż jest zachowany i użytkowany, a rytm ceglanej elewacji z wyodrębnionymi słupami konstrukcyjnymi oraz polami jasnego tynku pomiędzy nimi, pozostał czytelny. W przypadku domu z biurem i portiernią, to – choć rozbudowane – istnieją do dziś, ale ich pierwotnego kształtu nie można dostrzec. Niemniej, konsekwentne zabudowa i wykorzystanie działki oraz ślady przeszłości kwalifikują to miejsce do ewentualnego odwiedzenia w trakcie spaceru dotyczącego historii lub architektury (o ile nie będzie stało to w sprzeczności z polityką PEWIK – właściciela obiektów).

Dziedzictwo przemysłu

Powołując się na Elżbietę Niezabitowską należy podkreślić wzajemną zależność formy architektonicznej w przemyśle oraz architektury oficjalnej, którą od początku XIX w. bądź się inspirowała, bądź też wyznaczała w niej nowe kierunki. Badaczka, wskazując na determinanty formy w architekturze, wymienia m. in. wymagania technologiczne, elastyczność funkcji, rachunek ekonomiczny, materiały budowlane (trwałe, odporne, stypizowane), rozwiązanie transportu wewnętrznego, koncepcję prowadzenia instalacji medialnych oraz koncepcję rozwiązania konstrukcji⁶⁴.

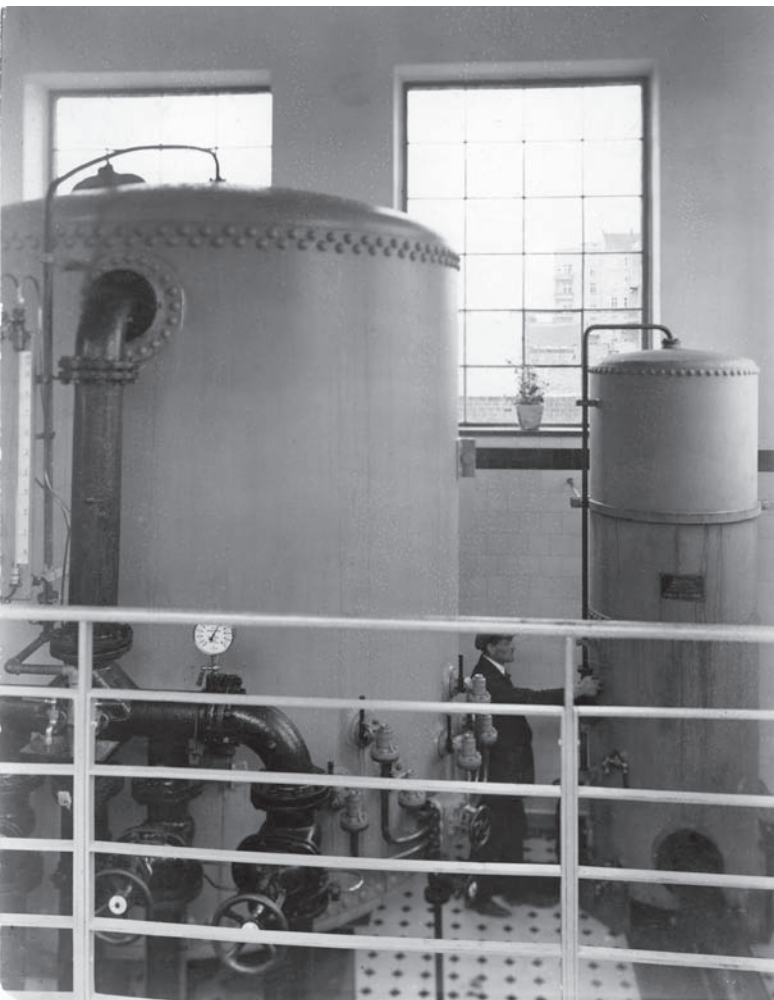
Analizując budynki ZWiK znajdujemy szereg wzajemnych powiązań i zależności między formą a funkcją budynków, stosownie do ich skali. Za wyjątkiem realizacji w Rumi obiekty nie były duże, przy czym wszystkie swobodnie mieściły urządzenia i instalacje niezbędne do ich skutecznego użytkowania. Zasadniczo obiekty były zatem dostosowane do pełnionych funkcji, projektowane w sposób przemysłowy, z uwzględnieniem specyfiki wodociągów. Po-

61. AWAB, sygn. 312/28, *Remont generalny...*, s. 84-85, 116, 119.

62. M. J. Sołtysik, *Gdynia – miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 1993, s. 236.

63. AP, 01B, *Kosztorys wykonawczy magazynów i domku mieszkalnego, wykonanych sposobem gospodarczym przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji m. Gdyni*, bez daty, s. 1-14, poszyt bez paginacji ciągłej; tamże, projekt *Dom magazyniera i biuro*, 14.03.1933 r., poszyt bez paginacji ciągłej; tamże, projekt *Dom dla magazyniera, biuro i portjerka*, 3.04.1933 r., poszyt bez paginacji ciągłej.

64. E. Niezabitowska, *Architektura i przemysł. Nowe spojrzenie*, Katowice 1997, s. 119-120.



13. Gdynia, stacja pomp przy ul. Jana z Kolna 14, projektant nieustalony, budowa 1929-1930, rozbudowa Kazimierz Borkiewicz 1930 r. (źródło: Muzeum Miasta Gdyni, sygn. MMG/HM/II/522/4, 1933-1934 r.)

13. Gdynia, pumping station in 14 Jana z Kolna Street, designer unknown, construction 1929-1930, extension Kazimierz Borkiewicz 1930 (source: Gdynia City Museum, sing. MMG/HM/II/522/4, 1933-1934)

twierdzeniem tego jest też fakt, iż większość po około 90 latach wciąż służy pierwotnym celom. W przeciwieństwie do hal czysto produkcyjnych niewielka była w nich możliwość zmiany funkcji, od czego wyjątkiem może być zapas przestrzeni hali w Głównym Ujęciu Wody w Rumi. Podobnie, w niewielkie pomieszczenie przy zbiorniku na Działkach Leśnych wbudowano wtórnie konstrukcję hydroforu, nie ograniczając wydajności istniejących urządzeń. Poza drobnymi wyjątkami, za jakie uznać można chociażby staranne zagospodarowanie terenów zielonych oraz solidne ogrodzenie trzech posesji, wzięto pod uwagę ograniczenia budżetowe. Najczęściej stawiano regularne, kubiczne bryły o płaskich dachach. Budowano bez zbędnego rozmachu, skromnie, starając się prostymi zabiegami nadać budynkom nowoczesnego charakteru. Użycie cegły klinkierowej i tynków szlachetnych – w kilku spójnych konfiguracjach – było udanym nawiązaniem do architektury modernizmu, zyskującej w Gdyni lat 30. XX wieku wyjątkowe miejsce. Tym samym wpisano się w nowoczesne trendy, będąc bliżej polityki przyjętej dla Warszawy, Łodzi czy Maczków, niż można to było wówczas zaobserwować np. w Częstochowie czy Włocławku.

Wyrazem nowoczesności było w gdyńskich realizacjach również szerokie zastosowanie żelbetu, od powszechnych już wówczas rozwiązań dla nadproży czy stropów, przez całe konstrukcje umożliwiające pracę poszczególnych urządzeń np. suwnic w Głównym Ujęciu Wody w Rumi po rozwiązania kompleksowe jak zbiornik pierścieniowy z kopułą w zbiorniku wody w Obłuzu. Oszczędzano również przez prowadzenie instalacji natynkowych lub w przestrzeni pomieszczeń, co akurat przy rurociągach wymagających konserwacji, napraw lub ewentualnej przebudowy, było rozwiązaniem praktycznym. Do części prac projektowych angażowano pracowników własnych, podobnie jak do wykonawstwa infrastruktury, a to również było rozwiązaniem ekonomicznym. Dbano przy tym o detal – Stanisław Dobilis rozrysował tak drobne rozwiązania jak układy włazu do studzienki oraz stopnia włazowego⁶⁵. Jakość również była priorytetem, a gdyński rurociąg przy Głównym Ujęciu Wody w Rumi został potraktowany za wzorcowy, pojawiając się w książce *Wodociągi kolejowe*⁶⁶. Zarówno rozwiązania ogólne przyjęte dla Gdyni przez Pomianowskiego, jak i poszczególne realizacje, przez całą dekadę regularnie gościły na łamach czasopism branżowych (il. 12).

Pośród przedstawionych w artykule obiektów jeden zwrócił szczególną uwagę autora – dawna stacja pomp przy ul. Jana z Kolna. Śródmiejska, choć rzadko uczęszczana lokalizacja, niepozorne rozmiary oraz stosunkowo prosta bryła – to tylko część obrazu. Druga, to ważna funkcja społeczna, ciekawe dzieje,

65. AP, sygn. O8A, rysunek *Detal pokrywy żeliwnej typu Z. W. K.*, [1935], bez paginacji; tamże, rysunek *Detal stopnia włazowego*, [1935], bez paginacji.

66. A. Luciński, *Wodociągi kolejowe*, Warszawa 1939, s. 204.

14. Gdynia, stacja pomp przy ul. Jana z Kolna 14, projektant nieustalony, budowa 1929-1930, rozbudowa Kazimierz Borkiewicz 1930 r. (fot. Leszek Żurek / Muzeum Miasta Gdyni, 2021 r.)

14. Gdynia, pumping station in 14 Jana z Kolna Street, designer unknown, construction 1929-1930, extension Kazimierz Borkiewicz 1930 (photo by Leszek Żurek / Gdynia City Museum, 2021)



częściowo wciąż istniejące przedwojenne urządzenia np. masywne odżelaziacze – świadkowie historii i zarazem punkty wyjścia do popularyzacji nauki i wiedzy. Równocześnie – co niezwykle istotne – obiekt ma zachowanych wiele elementów pierwotnego wystroju, w tym glazurę i terakotę. Zastosowany układ kwadratowych płytek ze ściętymi narożnikami, w kompozycji uzupełniony małymi kwadratami wielkości czterech narożników, według ustaleń Roberta Hirscha pojawiał się w gdyńskich budynkach przedmodernistycznych okresu międzywojennego. Z późniejszych realizacji posiadał je nieistniejący dziś budynek drukarni przy ul. św. Piotra 12⁶⁷ (il. 13).

Stacja pozostaje własnością PEWIK, choć jest wyłączona z użytkowania. Daje to gwarancję utrzymania jej w dobrym stanie oraz rodzi nadzieję na odpowiednie wykorzystanie jej walorów w przyszłości. Według Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego z marca 2017 r. znaczna część obszaru między ulicami Jana z Kolna oraz Tadeusza Wendy, na którym stoi dawny obiekt ZWiK, ma być przeznaczona na zieleń urządzoną. Dokument przewiduje założenie parku miejskiego dostępnego publicznie, do czasu realizacji którego dopuszczono adaptację stacji dając możliwość „(...) przebudowy oraz wykorzystywania na cele usługowo-administracyjnobiurowe, bez prawa rozbudowy lub nadbudowy”⁶⁸. Dla terenu parku nie ustalono dotąd zasad ochrony dziedzictwa i dóbr kultury; stacja pomp – przez szereg dekad trudno dostępna jako eksploatowana przez PEWIK – nie została objęta ochroną konserwatorską obiektów historycznych, ani nie figuruje w *Gminnej ewidencji zabytków*⁶⁹. Obecnie, mając większą wiedzę o jej przeszłości oraz świadomość rangi obiektu, należy to zmienić. Wprowadzając stosowne zapisy zyskamy pewność, że nie tylko do czasu utworzenia parku, ale i po jego udostępnieniu mieszkańcom i turystom, obiekt historyczny zostanie utrzymany przynajmniej w kształcie, w jakim przetrwał do dziś. Gdynia zaś zyska miejsce podobne do bydgoskiego Muzeum Wodociągów. Umiejętnie połączono tam walory budynków historycznych z edukacyjną ścieżką plenerową obejmującą urządzenia techniczne, dzięki czemu placówka ta stała się kluczowym punktem Szlaku Wody, Przemysłu i Rzemiosła w Bydgoszczy. O podobne rozwiązanie można postarać się w Gdyni, a powiązanie – np. pod auspicjami Muzeum Miasta Gdyni – zabytkowego charakteru stacji pomp z funkcjami wystawienniczymi (w zakresie dziedzictwa techniki) oraz tzw. małą gastronomią, byłoby rozszerzeniem gdyńskiej oferty kulturalnej o miejsce nietuzinkowe (il. 14).

Jak pisze w swojej ważnej i aktualnej dla tematu dziedzictwa książce Julia Sowińska-Heim – „adaptacja

do nowej funkcji odgrywa także istotną rolę w procesie regeneracji tkanki miejskiej i poprawy jakości życia, budowania spójności i tożsamości społecznej oraz wzmacniania pozytywnego wizerunku miasta”⁷⁰. Niewątpliwie droga do zachowania stacji pomp, przywrócenia wyglądu do zbliżonego do pierwotnego oraz dostosowania do nowych zadań, będzie niełatwa i długa, ale zdaniem autora należy ją podjąć. Nieoczywiste dziedzictwo jakie ze sobą niesie, we wciąż przeobrażającym się mieście i w sąsiedztwie stale zmieniającego portu, może stać się ważnym śladem technicznej i przemysłowej historii Gdyni. Warte zastanowienia byłoby tu przeprowadzenie rewitalizacji na sposób przyjęty dla Muzeum Śląskiego, dla tkanki nazwanej przez Andrzeja Kicińskiego – „architekturą ukrytą”⁷¹. Istotą działań byłoby położenie nacisku na obiekt zastany, a następnie przywrócony do pierwotnego wyglądu (ale nie funkcji), nie zaś na tworzenie przy nim nowych budynków. Myśląc o przyszłym parku, jego powierzchni i możliwych potrzebach użytkowników, stacja pomp w odświeżeniu z początku lat 30. XX wieku wydaje się stosowna do skali planowanej realizacji. Jej minimalizm dodatkowo wykorzystujący ukryte kilka metrów pod poziomem gruntu urządzenia techniczne, jest jak najbardziej wskazany.

Zakończenie

Gdyńska infrastruktura wodociągowo-kanalizacyjna w wymiarze projektowym, technicznym, wykonawczym i funkcjonalnym oraz – co szczególnie ważne – społecznym, to przykład skutecznego wykorzystania osiągnięć cywilizacyjnych. Cytując Andrzeja Szczerskiego, Gdynia „była miejscem, gdzie modernizacja okazywała się nie utopijnym projektem, ale tworzoną co dzień rzeczywistością”⁷². Obecnie, kiedy dostęp w Gdyni do dobrej jakościowo wody oraz odprowadzanie zużytej są tak oczywiste, że aż niezauważalne, warto należycie docenić oraz zachować ciekawe ślady dziedzictwa materialnego sprzed przeszło 90 lat.

W kontekście historycznym budynki, urządzenia oraz sieci ZWiK były istotnym, ale raczej „cichym” bohaterem postępu technicznego miasta, w ślad za którym niewątpliwie poszła poprawa jego sytuacji sanitarnej oraz poziomu jakości życia mieszkańców. Wymiar technologiczny, który nie był przedmiotem niniejszego artykułu, zyskał już wcześniej uznanie, podkreślane w literaturze. Tematy budynków nieistniejących lub adaptowanych na inne cele, a także wyposażenia i wystroju wewnątrz pozostają do opracowania w przyszłości. Podobnie osobny wątek stanowi praca firm budowlanych przy kolejnych etapach inwestycji ZWiK. Walory artystyczne w zakresie architektury, co poruszono w tekście, są umiarkowane – można je

67. R. Hirsch, *Ochrona i konserwacja historycznej architektury modernistycznej Gdyni*, Gdańsk 2021, s. 262.

68. Uchwała nr XXXI/790/17 Rady Miasta Gdyni z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części dzielnicy Śródmieście w Gdyni, rejonu ulic Jana z Kolna i projektowanej Nowej Węglowej, s. 34; Rysunek planu, załącznik nr 1 do Uchwały nr XXXI...

69. Uchwała nr XXXI..., s. 3-4, 34; *Gminna ewidencja zabytków*, załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 4206/16/VII/U Prezydenta Miasta Gdyni z dnia 1 marca 2016 r.

70. J. Sowińska-Heim, *Transformacje i redefinicje. Adaptacja dziedzictwa architektonicznego do nowej funkcji a zachowanie ciągłości historycznej miejsca*, Łódź 2018, s. 11.

71. Cyt. za: L. Jodliński, *Nowe Muzeum Śląskie. Architektura, rewitalizacja terenów postindustrialnych, program wystawienniczy*, [w:] *Sztuka i przymysł*, Irma Kozina (red.), Katowice 2013, s. 38.

72. A. Szczerski, *Gdynia – brama na świat Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Polska nad Bałtykiem. Konstruowanie identyfikacji kulturowej państwa nad morzem 1918-1939*, Dariusz Konstantynów (red.), Małgorzata Omilanowska (red.), Gdańsk 2012, s. 159.

uznać za charakterystyczne dla założeń modernizmu. Pozytywnie zaskakują spójność i konsekwencja projektowa, przemyślane dostosowanie do funkcji oraz jakość wykonania pozwalająca i dziś patrzeć na pracę urzędów sprzed dziewięciu dekad. Zachowanie

i zabezpieczenie tego dziedzictwa, przywrócenie pierwotnych walorów oraz umiejętne wykorzystanie ich na polu nauki, edukacji i kultury, to zadania, przed którymi stoimy. ■

Bibliografia

- P. Czarnecki, *Wodociągi, kanalizacja, drogi we Włocławku*, Włocławek 1937
- W. Dziakiewicz, *Roboty wodne. 1*, Wodociągi, Warszawa – Kraków 1921
- *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999
- K. Górski, *Wodociągi w Polsce*, „Gaz i Woda” 1936, nr 6
- R. Hirsch, *Ochrona i konserwacja historycznej architektury modernistycznej Gdyni*, Gdańsk 2021
- A. Jabłońska, *Zapory wodne w Porąbce i Rożnowie*, [w:] *Modernizmy. Architektura nowoczesności w II Rzeczypospolitej. Tom 1. Kraków i województwo krakowskie*, A. Szczerski (red.), Kraków 2013
- A. Janczak, *Opis budowy studni zbiorczej dla Wodociągów Miejskich w Poznaniu*, „Gaz i Woda” 1936, nr 6
- L. Jodliński L., *Nowe Muzeum Śląskie. Architektura, rewitalizacja terenów postindustrialnych, program wystawienniczy*, [w:] *Sztuka i przemysł*, I. Kozina (red.), Katowice 2013
- K. Kanuer, *Wodociągi i kanalizacja miasta Częstochowy*, Częstochowa 1939
- M. Kulbik M., *Wodociągi w międzywojennej Gdyni*, „Rocznik Gdyński” 1997, nr 12
- M. Kulbik, *Zaopatrzenie w wodę mieszkańców Orłowa Morskiego wraz z Witaminem (1930-1960)*, „Rocznik Gdyński” 2017, nr 29
- A. Luciński, *Wodociągi kolejowe*, Warszawa 1939
- M. Michalski M., *Wodociągi i kanalizacja miasta Gdyni*, „Gaz i Woda” 1934, nr 3
- E. Niezabitowska, *Architektura i przemysł. Nowe spojrzenie*, Katowice 1997
- A. Niezabitowski A., *Modernizm luksusowy – sprzeczności w założeniach czy paradoksy rozwoju?*, [w:] *Oblicza modernizmu w architekturze*, R. Nakonieczny (red.), J. Wojtas-Swoszowska (red.), Katowice 2013
- J. Olenderek, *Łódzki modernizm i inne nurty przedwojennego budownictwa. Tom 1. Obiekty użyteczności publicznej*, Łódź 2011
- L. Piekarski, *Polski Instytut Wodociągowo-Kanalizacyjny, jego organizacja i rola w rozwoju wodociągów i kanalizacji w odrodzonym państwie polskim*, Warszawa 1931
- K. Pomianowski, *Wodociąg Gdyni*, „Gaz i Woda” 1935, nr 3
- K. Pomianowski, *Wodociągi i kanalizacja m. Gdyni*, „Przegląd Techniczny” 1934, nr 19
- K. Pomianowski, *Wodociągi i kanalizacja miasta Gdyni*, „Przegląd Techniczny” 1930, nr 11
- K. Pomianowski, *Wodociągi i kanalizacja miasta Gdyni*, „Przegląd Techniczny” 1930, nr 12
- W. Rabczewski, *50-lecie działania wodociągów i kanalizacji m. Warszawy*, Warszawa 1936, s. 23 (odbitka „Gaz i Woda”, t. XVI, nr 11, 1936)
- W. Rabczewski, *Wodociągi i kanalizacja, Warszawa 1932*, s. 16 (odbitka z „Biuletynu Giełdowego”, nr 259, 14.11.1932 r.)
- W. Rabczewski, *Wodociągi, kanalizacja oraz pokrewne urządzenia sanitarno-techniczne w Polsce w pierwszym XX-leciu jej niepodległości*, Kraków 1939
- M. (J.) Sołtysik, *Gdynia – miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 1993
- J. Sowińska-Heim, *Transformacje i redefinicje. Adaptacja dziedzictwa architektonicznego do nowej funkcji a zachowanie ciągłości historycznej miejsca*, Łódź 2018
- *Sprawozdanie z działalności Zakładu Wodociągów i Kanalizacji m. Gdyni w roku budżetowym 1937/38*, [Gdynia] [1938]
- A. Szczerski, *Gdynia – brama na świat Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Polska nad Bałtykiem. Konstruowanie identyfikacji kulturowej państwa nad morzem 1918-1939*, D. Konstantynów (red.), M. Omilanowska (red.), Gdańsk 2012
- M. Szerle, *Gdynia na drodze ku nowoczesności. Medyczne i sanitarne aspekty życia w mieście portowym*, [w:] *Czystość i brud. Higiena między wielkimi wojnami (1918-1939)*, W. Korpalska (red.), W. Ślusarczyk (red.), Bydgoszcz 2017
- M. Szerle, *Stan sanitarny Gdyni w latach 20. XX wieku*, „Rocznik Gdyński” 2009, nr 21
- M. Szerle, *Stan sanitarny Gdyni w latach 30. XX wieku*, „Rocznik Gdyński” 2010, nr 22
- *Wodociąg państwowy w Maczkach*, Sosnowiec 1937
- Żywicki, *Początki budownictwa żelbetowego w Lublinie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 65, 2017, z. 1



Marcin Szerle, dr nauk humanistycznych, kustosz dyplomowany, kierownik Ośrodka Badań nad Gdynią Muzeum Miasta Gdyni. Jego zainteresowania naukowe obejmują historię Gdyni i regionu, muzealnictwo oraz dzieje medycyny i higieny ze szczególnym uwzględnieniem dwudziestolecia międzywojennego, jak również architekturę modernizmu i jej dziedzictwo. m.szerle@muzeumgdynia.pl